

Cena 10 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. Łódź, Więckowskiego 4-8.
Administracja: Łódź, Kilińskiego 49.

MOSTY

Wydaje Haszomer Haca'r w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV Łódź, czwartek 6 stycznia 1949 r. Nr 3 (273)

**Wszyscy
Czytelnicy**
biorą udział
w łańcuchu prasowym
Konto PKO
Łódź VII 5817

Nowe kłamstwa i prowokacje

Anglia stara się za wszelką cenę wciągnąć USA do akcji przeciw Izraelowi

LONDYŃ (B. S.).

Jak wiadomo ambasador Wielkiej Brytanii w USA przeprowadził 31 grudnia dłuższą rozmowę z urzędującym sekretarzem stanu Lovettem w sprawie Palestyny. Zdaniem kół dobrze poinformowanych — których poglądy nie zostały zdementowane przez Foreign Office — Franks, ambasador brytyjski, przedstawił Lovettowi projekt zniesienia embargo na dostarczenie broni Arabom. O ile w ciągu najbliższych dni nie rozpoczyna się bezpośrednie rokowania pomiędzy Żydami i Arabami „o ile nie zostaną wstrzymane działania wojenne w Palestynie”. Wielka Brytania argumentuje, że jest zobowiązana do udzielenia pomocy Arabom w ramach istniejących sojuszy. W Londynie twierdzi się, że Lovett odpowiedział bardzo chłodno na exposé ambasadora brytyjskiego. Oczekuje się, że gabinet brytyjski w ciągu najbliższych 48 godzin rozpatrzy sprawę dalszych posunięć brytyjskich w kwestii palestyńskiej.

Jak wiadomo w Londynie lansowane są jednocześnie pogłoski, że patroly żydowskie przekroczyły granicę Egiptu. Przypomina się przy tym, że Wielka Brytania jest zobowiązana do obrony strzfy Kanału Sueskiego. „Times” wystąpił w poniedziałek z dłuższym artykułem na ten temat, w którym wprawdzie pociesza, że „istnieją podstawy do mniemania, iż incydent na granicy egipskiej nie jest zbyt poważny tak, że Wielka Brytania — i tu następuje groźba — nie będzie zmuszona do udzielenia wojskowej pomocy Egipcjom”. „Times” pisze, że „jeżeli konieczne jest scharmonizowanie polityki USA i Wielkiej Brytanii w Palestynie. Gdyby bowiem Żydzi sprowokowali starcie z wojskami brytyjskimi na terytorium Egiptu lub Transjordanii, zaskodziłoby to poważnie stosunkom pomiędzy USA a Wielką Brytanią”.

W kółkach zbliżonych do Foreign Office twierdzi się, że minister Bevin opracowuje obecnie „dowody agresji” żydowskiej, które mają być wniesione w odpowiednio dramatycznej formie na forum Rady Bezpieczeństwa. Między innymi Bevin ma

Radio londyńskie doniosło, że Stany Zjednoczone wystosowały na ręce rządu Izraela ostry protest w związku z rzekomym wkroczeniem wojsk izraelskich na terytorium sąsiednich państw arabskich. Nota amerykańska wymienia Egipt i Transjordanie, jako kraje, zaatakowane przez Izrael.

Nota rządu USA domaga się „natychmiastowego wycofania wojsk izraelskich z terenów państw arabskich”, grożąc cofnięciem uznania rządu Izraela przez rząd USA oraz przypominając o ewentualnej zbrojnej interwencji Wielkiej Brytanii, wynikającej z traktatów, jakie posiada ona z Egiptem i Transjordaną

Z oświeconej chui

RZECZNIK BIAŁEGO DOMU STAN OWCZO ZAPRZECZYŁ, JAKOBY USA ZMIENIŁY SWĄ POLITYKĘ WOBEC IZRAELA WSKUTEK NACISKU, WYWIERANEGO W TYM KIERUNKU PRZEZ WIELKĄ BRYTANIĘ.

WASZYNGTON TWIERDZI STANO WCZO, ŻE NIE SKIEROWAŁ POD ADRESEM IZRAELA ŻADNYCH ŻAŁOB ANI GROŹB. W ŚWIELE TYCH TWIERDZEŃ, OGŁOSZONE PRZEZ RADIO I P RASĘ BRYTYJSKĄ „INFORMACJE” STANOWIĄ NOWĄ PROWOKACJĘ O ŚCIŚLE OKREŚLONYM CELU.

również „udowodnić”, że Izrael jest zaopatrywany w broń przez Czechosłowację. W amerykańskich kółach dziennikarskich w Londynie podkreśla się, że rząd Egiptu bynajmniej nie pragnie pomocy brytyjskiej przeciw „żydowskiej agresji” i że w żadnym razie nie chce powoływania się na brytyjsko-egipski traktat o pomocy wzajemnej. Wprost przeciwnie, czynnik egipskie odrzucają obecnie ten traktat jako nieaktualny i szkodliwy.

PARYŻ (B. S.).

Prasa paryska donosi o demarche angielskiego ambasadora w Waszyngtonie Franka u podsekretarza stanu Lovetta zauważając, że świadczy ono o przygotowaniach Wielkiej Brytanii do interwencji w Palestynie.

„Ce Soir” przypomina rozwój konfliktu palestyńskiego, podkreślając, że Wielkiej Brytanii zależy na utrzymaniu stanu wrzeczności na Bliskim Wschodzie dla zachowania swoich wpływów w tej części świata. — Dziennik liczy się ze zniesieniem embargo na broń dla krajów arabskich.

„Combat” zauważa, że wystąpienie Wielkiej Brytanii zmierza do wzmocnienia wpływów angielskich w Egipcie. Dziennik zwraca uwagę, że demarche ambasadora Franka nastąpiło bezpośrednio po zamachu na Nokraszi Paszę, który sprzeciwiał się bliskiej współpracy z Wielką Brytanią.

„Liberation” twierdzi, że demarche angielskie spotkało się z chłodnym przyjęciem Lovetta.

Egipcjanie znów atakują w Negewie!

Dalsze relacje o dotychczasowych operacjach

TEL-AWIW (Kol Israel). Walki w Negewie rozgorzały na nowo. Lotnictwo egipskie zaatakowało w nocy z 3-go na 4-go b. m. kilka osiedli żydowskich. Zrzucone bomby nie wyrządziły jednak szkód. Rzecznik izraelski oświadczył, że oprócz armii lądowej i lotnictwa w operacjach bierze również udział flota izraelska, która prowadzi akcje przeciw bazom i liniom zaopatrzeniowym nieprzyjaciela wzdłuż wybrzeża.

Rzecznik zwrócił uwagę na ruchy wojsk brytyjskich. Do Akaby skierowane zostały oddziały angielskie, a w Transjordanii wylądowały brytyjskie samoloty bojowe.

Premier Egiptu oświadczył, że zdaniem jego obecne walki w Negewie są najcięższe od chwili rozpoczęcia konfliktu Palestyny. Jak doniosło radio paryskie, do wództwa egipskie rzuciło nowe posiłki do walki w Negewie.

Radio kairskie oświadczyło, że armia Kaudziego jest znów gotowa do walki. Na swym wczorajszym posiedzeniu, rząd egipski wyraził „zgode na zaprzestanie walk w myśl zaleceń Rady Bezpieczeństwa”.

TEL-AWIW (Kol Israel). — DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ DOCHODZĄ STANO WIDOKI DALSZE SZCZEGÓŁY WSPANIAŁYCH SUKCESÓW ARMII IZRAELA W NEGEWIE. W DALSZYM CIĄGU TRWA OCZYSZCZANIE WYZWOLONYCH OBSZARÓW Z ROZBITYCH ODDZIAŁÓW EGIPSKICH. ŻOŁNIERZE EGIPSCY SĄ GRUPAMI ODPROWADZANI DO OBOZÓW JEŃCÓW.

JAK SIĘ OKAZUJE W WYNIKU OSTATNICH DZIAŁAŃ WOJENNYCH POWSTAŁY DWA „KOTŁY” W NEGEWIE. PIERWSZY, KTÓRY ISTNIAŁ JESZCZE PRZED ROZPOCZĘCIEM DZIAŁAŃ WOJENNYCH, W FA-LUDŹY, DRUGI ZAŚ — NOWY, NA OBSZARZE OD GAZY DO REFAH.

Londyn. — Korespondent dyplomatyczny „Daily Worker”, komentując rozwój sytuacji wojskowej i politycznej na Bliskim Wschodzie pisze, że dla niepodległości państwa Izrael powstało nowe poważne niebezpieczeństwo wskutek poufnego porozumienia zawartego w Waszyngtonie podczas ostatniego week-endu.

Wobec protestów, jakie złożył w Departamencie Stanu ambasador brytyjski, Stany Zjednoczone zgodziły się na podjęcie ostrzejszej polityki w stosunku do Izraela.

Możliwe jest, że bardzo poważne transporty broni i sprzętu wojennego, które przeznaczone były dla Transjordanii, lecz zostały w ciągu ostatnich 2 tygodni wstrzymane w portach egipskich mogą być obecnie dostarczone wojskom egipskim.

Celem Wielkiej Brytanii jest powstrzymanie całkowitej klęski Egiptu w rejonie Negewu w południowej Palestynie oraz zapobieżenie wyparciu z terytorium państwa Izrael niedobitków egipskiej armii inwazyjnej.

Obserwatorzy polityczni w Palestynie bryli zaskoczeni gwałtownością ataków brytyjskich na Radzie Bezpieczeństwa przeciwko Izraelowi za rzekome przekroczenie granic Transjordanii i Egiptu.

Ataki te oceniono, jako przygotowane propagandowe do dalszej akcji przeciwko Izraelowi.

Obecnie pogłoski brytyjskie potwierdzają tę ocenę.

Taka polityka brytyjska dyktowana jest pragnieniem Bevina przypodobania się rządowi egipskiemu w momencie, gdy wpływ brytyjski zmalał w Egipcie do zera, i gdy inne kraje arabskie oskarżają Wielką Brytanię o faworyzowanie Transjordanii ich kosztem.

IZRAEL GOTOWY DO ZAWARCIA PAK TU W PALESTYNIE.

PARYŻ. Agencja France Presse podaje oświadczenie złożone przez premiera Izraela Ben Guriona w Tel-Awiwie. Ben Gurion wyraził gotowość zawarcia przez państwo żydowskie w każdej chwili pokoju w Palestynie. Premier podkreślił jednak, że jak długo nieprzyjacieli będzie stawiał trudności przy prowadzeniu rokowań w sprawie zawieszenia broni względnie unikalnych, konieczna jest czujność ze strony całego narodu żydowskiego.

Wspaniały sukces przemysłu węglowego w Polsce

Według ostatnich danych Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, kopalnie polskie wydobły w roku 1948 — 70.259.712 ton węgla kamiennego, uzyskując nadwyżkę 2.759.642 tony ponad ilość, przewidzianą państwowym planem produkcyjnym.

Wynik ten równoznaczny jest z wykonaniem planu rocznego w 104,1 proc. Tym samym przekroczony został po raz pierwszy przedwojenny poziom wydobycia węgla wszystkich kopalń wchodzących obecnie w skład Polskiego Przemysłu Węglowego.

Rząd RP protestuje przeciw utrudnianiu

rewindykacji mienia polskiego w Austrii

W związku z decyzją amerykańskich władz okupacyjnych w Austrii, wstrzymaną od 19. 1. 1948 r. przyjmowania wniosków w sprawie rewindykacji mienia polskiego, znajdującego się w ich strefie, misja polityczna RP w Wiedniu wystosowała notę, do sojuszniczej Rady Kontroli w Austrii. Nota polska stwierdza:

1 Odszukanie wywiezionego przez okupanta niemieckiego mienia polskiego natrafia na duże trudności.

2 Rewindykacja tego mienia jest jednym z zasadniczych praw przyznanych poszkodowa-

nym państwom.

3 Zasada ta została przyjęta zarówno w deklaracji z 5. 1. 1943 r., podpisanej m. in. przez rządy Stanów Zjednoczonych i Polski, jak i w umowie kontrolnej Austrii z 28. 6. 1946 r., w której ponadto stwierdza się, że mienie stanowiące własność jednego z państw sojusznicznych, o ile znajduje się w Austrii, podlega jedynie kompetencji komisji alianckiej.

4 Decyzja władz amerykańskich naraża na uszczerbek interesy RP i jej obywateli przez niemożność rewindykowania mienia polskiego.

5 Żaden z rządów sojusznicznych nie może jednostronnie anulować praw drugiego sojusznika.

6 Mienie polskie nie zostało dotąd w całości rewindykowane ani w Austrii, ani zwłaszcza z amerykańskiej strefy w Austrii.

7 Wnioski rewindykacyjne są w dalszym ciągu nadsyłane i nie ma powodów przypuszczać, by nadsyłanie miało ustać po 19. 1. 1949 r.

W zakończeniu nota protestuje przeciwko jednostronnej decyzji władz amerykańskich i prosi sojuszniczą Komisję Kontrolną o zmianę tej decyzji.

NASZYM ZDANIEM...

Prawdziwa Francja

Obecny rząd francuski bynajmniej nie przynosi sławy swemu krajowi. Wewnętrzna polityka oparta na bagnietach żandarmów Mocha, zagraniczna posłuszeństwo dyktatowi Waszyngtonu — bynajmniej nie zgodna jest z wielkimi wolnościami tradycjami narodu francuskiego, z prawdziwymi dążeniami milionowych mas pracujących Francji.

Nie więc dziwnego, że ta oficjalna Francja zajmuje nieprzyjemne stanowisko wobec Izraela. Należy do tych państw, które dotychczas nie uznały państwa żydowskiego. Ale polityka ta bynajmniej nie jest wyrazem uczuć PRAWDZIWEJ FRANCJI. Tej Francji, która wykazała tyle serca w dniach tragedii Erozusa, tej Francji, która w dniach okupacji hitlerowskiej dała schronienie tysiącom prześladowanych Żydów.

Naród francuski potępia fałszywą politykę swego rządu w wielu kwestiach międzynarodowych, a m. in. w sprawie Izraela. Masz pracujące Francji nieraz demonstrowały swą solidarność z narodami walczącymi o wolność. Oto znów donoszą z Francji o takim wypadku: robotnicy portowi odmówili ładowania armat na okręt udający się do Libanu. Robotnicy z oburzeniem oświadczyli, że nie przyłożą swej ręki do roboty, która wymierza jest przeciw zmagającym się o swą niezawisłość narodowi żydowskiemu. Oficjalne czynniki francuskie, pragnące „uspokoić” robotników oświadczyły, że jakoby armaty zostały zamówione przez rząd Libanu we Francji... jeszcze przed rozpoczęciem walk w Palestynie! Jednak te obłudne informacje nie uspiły czujności robotników francuskich. Za żadną cenę nie zgodzili się przystąpić do tej brudnej roboty. (m.)

KRYZYS GOSPODARZY W IRAKU

TEL-AWIW (od wł. koresp.) Sprawozdanie komisji budżetowej przy rządzie Iraku wykazuje, że w kraju tym panuje poważny kryzys gospodarczy. Wyraża się to w gwałtownym spadku wartości pieniądza oraz w stanie niepewności, odczuwanym we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Wytworzyła się ostatnio taka sytuacja, że 80 proc. wszystkich pieniędzy, będących w obiegu — znalazły się w rękach warszwy bogaczy stanowiącej zaledwie 2 proc. ludności. Reszta ludności jest pozbawiona całkowicie siły nabywczej.

Rezerwy zaś pieniężne rządu zostały pochłonięte w zupełności przez wydatki wojenne.

W rezultacie — nastąpił taki zastój ekonomiczny, jakiego nie notowano już od dłuższego czasu w żadnym innym kraju na świecie.

Ostatnie przygotowania do wyborów

TEL-AWIW (obsł. wł.) Na wspólnym posiedzeniu głównej komisji wyborczej z udziałem przewodniczących okręgowych komisji wyborczych zapadła uchwała, że listy wyborców mają być ogłoszone w całym kraju najpóźniej do 2 stycznia 1949 r. We wszystkich okręgach wyborczych czyni się usilne starania, by wszelkie przygotowania do wyborów zostały przeprowadzone w oznaczonym terminie.

Przypuszcza się, że uprawnionych do głosowania będzie około 400 tysięcy, a ilość punktów wyborczych w całym kraju osiągnie cyfrę 743. Począwszy od niedzieli 2-go stycznia mieszkańcy będą mieli możliwość sprawdzenia, czy zostali włączeni do list wyborczych.

Z powodu tego, że do dnia wyborów pozostaje bardzo krótki okres czasu — centrala poczt i telegrafów zgodziła się udzielić pierwszeństwa w załatwianiu przesyłek i telegramów, zaopatrzonych pieczęcią komisji wyborczej. Również zarząd radii „Kol Israel” zgodził się transmitować dwa razy dziennie (z rana i wieczorem) audycje informacyjne w sprawie wyborów.

W ŚWIECIE ARABSKIM

ABDULLA „ZGADZA SIĘ”

TEL-AWIW (Kol Israel). — Król Transjordanii Abdulla przybył w towarzystwie jemeńskiego następcy tronu do Ramalla. Jak wiadomo, ten ostatni ma być pośrednikiem w sporze między Abdullą a Ligą Arabską.

Oczywiście w czasie pobytu Abdulla wyreżyserowano „entuzjastyczne” przyjęcie ludności państwa Ramalla dla króla. W odpowiedzi na to powitanie Abdulla „wyraził zgodę” na przyłączenie arabskiej części Palestyny do Transjordanii...

INTERWENCJA KONGRESU ŻYDOWSKIEGO
NOWY JORK (obsł. wł.). — Światowy Kongres Żydowski zażądał od Departamentu Stanu U. S. A. wszczęcia interwencji w sprawie zwol-

Program arabskich komunistów O wyzwolenie mas arabskich z jarzma feudalnego i imperialistycznego

Komunistyczna partia Iraku, Syrii, Libanu wraz z palestyńską Ligą Wyzwolenia Narodowego ogłosiły ostatnio manifest, w którym znajduje wyraz wola ludności arabskiej.

Manifest podkreśla odpowiedzialność imperialistów anglo-amerykańskich za wojnę w Palestynie i demaskuje plan Bernadotte'a jako zmierzający do zachowania wpływów państw imperialistycznych w Palestynie.

Manifest wzywa ludność arabską Bliskiego Wschodu do skupienia się wokół programu,

sformułowanego w 9 punktach:

- 1) Zaprzestanie działań wojennych w Palestynie.
- 2) Utworzenie niepodległego, demokratycznego państwa w arabskiej części Palestyny.
- 3) Całkowite wycofanie wszystkich sił zbrojnych i władz wojskowych lub cywilnych państw imperialistycznych z Egiptu, Iraku i Transjordanii. Unieważnienie wszystkich traktatów narzuconych tym państwom przez mocarstwa imperialistyczne.

4) Unieważnienie wszystkich koncesji, przyznanych towarzystwom naftowym w państwach arabskich.

5) Przywrócenie niepodległości Syrii i Libanu, które zostały zaprzędane przez swych władców imperializmowi anglo-amerykańskiemu. Wzmocnienie walki przeciwko planowi „Wielkiej Syrii”, który przyczyniłby się do wzmocnienia panowania państw imperialistycznych na Bliskim Wschodzie.

6) Zerwanie z prowokacyjną i wrogą polityką wobec Związku Radzieckiego; zacieśnienie stosunków gospodarczych i przyjaźni oraz współpracy z wielkim państwem socjalistycznym.

7) Walka przeciwko tworzeniu „Błoku Wschodu”, odrzucenie wszelkich sojuszków z reakcją turecką; udzielenie poparcia prawom ludności syryjskiej do Sandżaku Aleksandrety.

8) Zniesienie stanu wojennego i specjalnych dekretołów we wszystkich państwach arabskich, zaprzestanie terroru faszystowskiego; zwolnienie uwięzionych patriotów i demokratów; zapewnienie poszanowania swobód obywatelskich i praw związków zawodowych.

9) Bezlitosna walka z przesadami rasowymi i religijnymi oraz niesnaskami, prowokowanymi przez imperializm i jego agentów we wszystkich państwach arabskich

Pełne poparcie ZSRR dla Izraela Oświadczenie A. Ebana w Tel-Awiwie

TEL-AWIW (obsł. wł.) Odbyla się tu konferencja prasowa z udziałem dziennikarzy zagranicznych i przedstawicieli prasy hebrajskiej, na której przedstawiciel państwa Izrael w Radzie Bezpieczeństwa Aba Eban podsumował wyniki debaty Centralnego Zgromadzenia ONZ i Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny.

Mówiąc o stanowisku Związku Radzieckiego wobec kwestii palestyńskiej dr Eban oświadczył m. in.: „Dyskusja wykazała, że Związek Radziecki traktuje uchwałę Narodów Zjednoczonych z 29 listopada 1947 r. jako podstawową i tylko wrogowie Izraela zainteresowani są w jej obaleniu. Przedstawiciele Związku Radzieckiego wykazują zrozumienie dla naszych działań, w wyniku których odzyskaliśmy Galileę i Negew oraz sprzyjają naszym postulatom odnośnie przyszłości Jerozolimy. Przedstawiciele ZSRR

stałe podkreślają niebezpieczeństwo, jakie kryje się w tendencjach wrogich nam czynników, zmierzających do krzywdującej nas rewizji uchwały z listopada 1947 r. Przeciwdziałając się jakiegokolwiek próbie takiej rewizji, delegaci ZSRR podkreślają, że kwestia palestyńska może być rozwiązana jedynie drogą realizacji wszystkich punktów uchwały ONZ.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy w sprawie wzajemnych stosunków, jakie łączą delegację izraelską z przedstawicielami ZSRR w Paryżu, A. Eban stwierdził, że stosunki te były jak najlepsze. Delegaci ZSRR nie mieli żadnych zastrzeżeń odnośnie naszej taktyki na forum ONZ. Delegaci radzieccy udzielili nam pełnego poparcia, co niejednokrotnie podkreślaliśmy w naszych oświadczeniach”.

Przygotowania do przyjęcia Komisji Pojednawczej

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Wobec zbliżającego się terminu przybycia Komisji Pojednawczej do Jerozolimy, kółka tutejsze utrzymują, iż, mimo redukcji aparatu obserwatorów ONZ, Jerozolima znów stanie się ważnym centrum politycznym.

W związku z tym odbyło się zebranie korpusu dyplomatycznego Jerozolimy. Jest to drugie posiedzenie tej instytucji, od chwili jej utworzenia 15 maja ub. r. Po raz pierwszy korpus dyplomatyczny zebrał się w mieście czerwca, celem zaprezentowania przeciwko ograniczeniom związanym z obłożeniem Jerozolimy.

Na ostatnim posiedzeniu korpusu omówiono plan ześrodkowania wszystkich konsulatów w jednej dzielnicy miasta niedaleko linii frontu (w hotelu „King David” i jego okolicy). Korpus wyraził życzenie, by dziel-

nica ta została ogłoszona jako strefa między narodowa, oraz by dostęp do niej był otwarty z obydwu stron.

Wyrażają tu przypuszczenie, że Komisja Pojednawcza będzie miała swą siedzibę również w hotelu „Król Dawida”.

Sztab obserwatorów ONZ przenosi się do starej dzielnicy miasta, gdzie znajduje gmach O.O. Franciszkanów, niedaleko bramy szechemskiej. Nie należy jednak temu faktowi przypisywać znaczenia politycznego. Sztab będzie miał do swej dyspozycji zaledwie kilka pokoi, co dowodzi, że działalność obserwatorów ma się ku końcowi.

Jeden z głównych obserwatorów ONZ w Jerozolimie de Nouvelle powrócił już do Francji, pozostali zaś opuszczają kraj w najbliższej przyszłości.

Oświadczenie prem. Ben Guriona na wspólnym zebraniu żołnierzy i ludności

TEL-AWIW (Kol Israel). — Jak już wspomnieliśmy w poprzednim numerze, w całym kraju odbyły się spotkania żołnierzy ochotników przybyłych do armii Izraela ze społeczeństwem. W Tel-Awiwie przemawiał premier D. Ben Gurion, który m. in. oświadczył: „na naszych oczach realizuje się wizja koncentracji narodu żydowskiego z krajów rozproszenia w Izraelu. Jesteście symbolem łączności spajającej wszystkich Żydów. Tak, jak cieszymy się z waszego przybycia, tak raduje nas każdy statek z imigrantami. Od czasu ogłoszenia państwa żydowskiego przy-

było do Izraela ponad 105 tysięcy imigrantów, zaś w ostatnich czterech miesiącach 72 tysiące. A wiedziecie, że jest to dopiero początek!”

Oczekuje nas walka nie tylko z państwami arabskimi. Negew, Galileę obronią nie tylko żołnierze, ale w pierwszym rzędzie miliony imigrantów, którzy tutaj przybędą. Nie traktat pokojowy, a łańcuch osiedli zdolnych do obrony zabezpieczy nasze granice”.

W czasie uroczystości w Jerozolimie przemawiał gubernator wojskowy dr. Josef.

nienia aresztowanych rabinów i przedstawicieli Gminy Żydowskiej w Jemenie.

Aresztowanie działaczy żydowskich w Jemenie nastąpiło po prowokacji opartej na rzekomym znalezieniu zwłok dwóch dziewcząt arabskich w pobliżu synagogi.

NOWY PODARUNEK FARUKA DLA ABDULLI

TEL-AWIW (Kol Israel). — W dniu wczorajszym samolot arabski zrzucił ponownie bombę na przedmieściu Jerozolimy. Cztery osoby zostały ranne. Ponieważ król Abdulla w drodze powrotnej z Ramalla zatrzymał się w Jerozolimie — dziennikarze zagraniczni sądzą, że bomba zrzucona ostatnio w Jerozolimie jest już drugim „podarkiem” króla Faruka dla Abdulli.

KAIR (B. S.). — Dziennik „Al Misri” donosi, że wbrew oświadczeniu premiera Iraku wojska irackie nie rozpoczęły jeszcze w czwartek

działań wojennych w Palestynie. Informację tę podaje również gazeta „Al Ahram”.

„Al Misri” donosi również, że premier Libanu, Riad Bey el Solh postanowił zdymisjonować „o ile państwa arabskie nie uzgodnią stanowisk w sprawie wznowienia walk w Palestynie”.

„ŚWIATECZNY PODARUNEK” OD FARUKA

Radio Ramalla ogłosiło wynik ekspertyzy przeprowadzonej nad bombą, która zrzucona została na pałac zimowy króla Transjordanii. Jak wiadomo, uprzednio oskarżono lotnictwo izraelskie o zrzuconie tej bomby.

Obecnie eksperci oświadczyli, że bomba jest „wyrobem domowego” i najprawdopodobniej stanowi „podarunek świąteczny” Faruka dla króla Abdulli...

Odznaczenia wojskowe dla żołnierzy Izraela

TEL-AWIW (obsł. wł.) W miejscowości Chulon odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń za bojowe zasługi żołnierzom Hagany, którzy walczyli na tzw. płycie od cinku frontu w południowej części kraju.

W rozkazie dziennym, wydanym przez komendanta tego odcinka frontu czytamy m. in.:

„W imieniu organizacji Hagany dziękuję Wam za waleczną służbę. Niechaj to odznaczenie będzie dla Was pamiątką, świadcząca o Waszym bohaterstwie i udziale w walkach o utrzymanie najeźdźczego w swoim czasie odcinka frontu”.

W swoim przemówieniu do odznaczonych żołnierzy, były komendant powiedział:

„Były to ciężkie dni. Stanowiliśmy wtedy małą garstkę, a broń nasza była prymitywna i niepełna. Mielliśmy przeciwko sobie wroga doskonale uzbrojonego i wyszkolonego. Nasze domy znajdowały się pod nieustannym ostrzałem artyleryjskim. Nasze żony i dzieci były w każdej chwili narażone na śmierć. Tylko dzięki Waszemu nadudukiem wysiłkowi i bezgranicznemu oddaniu wyrzucaliśmy napór wroga”.

Warto nadmienić, że po raz pierwszy zostali odznaczeni najstarsi bojownicy Hagany, którzy na barkach swych wynieśli brzemień walki w obronie jizruwu w czasie ostatnich dziesięciu lat aż do utworzenia Cwa Hahagana LeIsrael.

PRZYMUSOWE ŁADOWANIE SAMOLOTU Z EMIGRANTAMI

PARYŻ (obsł. wł.). — Jak donoszą, samolot z 51 emigrantami, który wyleciał z Monachium, wylądował przymusowo na skutek braku benzyny na terenie Jugosławii. Wszyscy pasażerowie wyszli bez szwanku.

Odgłosu

Nauka nie poszła w las...

Niekoż zarzuca się Anglikom zbyt dużą penetrację w krajach kolonialnych i niesamodzielnych, powołując się z dumą na swą „szczytną” misję cywilizacyjną, jaką rzekomo wypełniają. Przypadałoby jednak, że Anglikowie nauczyli niektórych rzeczy swych podopiecznych. Tak np. słynne metody prowokacji stosowane przez brytyjski wywiad na Bliskim Wschodzie, brzo spodobaly się reakcji egipskiej. Ostatnio mamy do zanotowania dwa takie wypadki, będące kopią me toż Intelligence Service. Oto jak podaje radio londyńskie — statek angielski we wschodniej części morza Śródziemnego został zatrzymany przez dwa „nieznane” samoloty, okręty wojenne. Przytym marynarze, którzy wkroczyli na pokład, nosili mundury izraelskie. Jak się później okazało, były to statki egipskie. Celem tej misyfikacji było sprowokowanie Anglików do zaatakowania Izraela... Jak się więc okazuje, Egipcjanie, sami prowokowani do walk przez Anglików, próbują obecnie „sklonić” swych mocodawców...

Drugi wypadek miał miejsce w Jerozolimie. Tym razem „nieznane” samoloty zbombardowały oddziały Legionu Arabskiego. Cel oczywiście identyczny: próba sprowokowania Transjordanii do odwetu na Izraelu.

Oczywiście cała robota zbyt grubymi nićmi szita. Jest jednak dowodem, że angielska nauka nie poszła w las... (z)

Z życia żydowskiego osiedla w Polsce

Z Dolnośląskiego Teatru Żydowskiego

„Głębokie Korzenie“ Arno d'Iso i J. Gou

Arno d'Iso i James Gou należą do tych nielicznych dramaturgów, którzy podjęli jeden z najważniejszych problemów współczesności — kwestię równouprawnienia Murzynów — i przyoblekli go w formę sceniczną. Zasluga ich polega na tym, że zdarli oni maskę z oblicza t. zw. demokracji kapitalistycznych i pokazali całą ich obłudę, krywającą się poza dźwięcznymi tyradami na temat równości ras i narodów.

W domu senatora Lengden, plantatora w stanach południowych Ameryki, panuje na pozór, uświęconą tradycją sielanką: „harmonijny“ stosunek między białym wielmożą, a czarnym, we czworo zgłębionym sługą. Wojna się kończy i Murzyn Bret, syn wiernej służebnicy Beli Charles, wraca jako bohater do domu. Tu zaczyna się konflikt między senatorem, który dąży do nadziedzenia swą rolę w społeczeństwie, o pozorna harmonię, opartą na wiekowych przywilejach białej rasy — a Murzynom Bret Charles, który jako obywatel USA przelewał swą krew na polach bitwy i ma czelność z podniesioną głową domagać się równych praw dla swych uciśnionych współbraci.

Senator Lengden, który przy każdej sposobności wskazuje na tradycję swej rodziny, wyrażoną w sloganie „honor nade wszystko“ — schodzi na manowce ordynarnego kłamstwa i oszustwa, by usunąć z drogi niepożądanego bohatera murzyńskiego i wtrącić go do więzienia.

Chanan Lewensztejn w roli senatora przemyslał swą grę do najdrobniejszych szczegółów. Jest on w pełnym tego słowa znaczeniu patriarchą rodzinnym, rozkazodawcą, silnym charakterem, nie przebiegającym w środkach, byleby utrzymać swe uroszczone stanowisko w społeczeństwie.

I. Turkow rozwinął w roli Breta Charles całą skalę swych bogactw możliwości. Udało mu się uwydatnić roztępkę w duszy młodego Murzyna, który kocha białą dziewczynę i ofiaruje swą miłość, by poświęcić się walce o równouprawnienie swego narodu.

Fryda Szafir w roli Alice dowiodła, że „tradycja“ plantatorska jest bez porównania silniejsza od pierwotnej ludzkiej i progresywnego, drzemającego w duszy córki senatora. Nawet jej dobroczynność rodzi się z plantatorskiej mentalności.

Bela Charles w wykonaniu Belli Latowicz jest przekonującym typem matki murzyńskiej. Artystka potrafiła dać wyraz tragicznemu zmaganiu między miłością do syna bohatera, a wrodozym, sankcjonowaną

nym od niepamiętnych pokoleń uczuciem posłuszeństwa i uległości wobec białych panów.

Sara Grynhojz włożyła wiele serca i umiaru w rolę sympatycznej Nelly, najmłodszej córki senatora, która nie może się wżyć w atmosferę domu ojcowego i zrywa raz na zawsze z rodzinną tradycją.

Merin, jest raczej neutralnym widzem, aniżeli współtowarzyszem walki o lepsze jutro. Artysta Karol Laowicz interpretował tę rolę na swój sposób, wydobywając z niej pragnienie czynu i walki, co nie leżało może w intencjach samych autorów.

Ze wszech miar udaną była kreacja Rut-Taru-Kowalskiej (pokojówka Chany, napół

dzikie, nastrazone dziewczę murzyńskie). Michał Kłajn był poprawnym w gestach i w mimice, typowym szeregiem stanów południowych Ameryki.

Autorom powiodło się przeprowadzić ostrą linię graniczną między dwoma wrogimi obozami: postępem i demokracją z jednej strony, a faszyzmem i reakcją — z drugiej. Jest to świadectwem ich niezwykłego talentu, a zarazem odwagi cywilnej.

Wystawienie tej sztuki było wydarzeniem kulturalnym dużej wagi i nowym osiągnięciem ambitnego zespołu teatru żydowskiego na Dolnym Śląsku.

A. Heinech

Uwaga Czytelnicy „Mostów“ w Łodzi

W odpowiedzi na liczne zapytania komunikujemy, że zaor-

WIECZÓR „MOSTÓW“

w dniu 8 I, b.r. w sali Ż.R.K.S. „Gwiazda“ ul. Zachodnia 26 otrzymać można w administracji „Mostów“ ul. Kilińskiego 49 od godz. 9-16 oraz w redakcji przy ul. Śródmiejskiej 418 w godzinach od 9-14, 16-20

W programie m. inn.:
Rewia „PROSTO Z MOSTÓW“

Rada Instruktorów przy Żydowskim Towarzystwie Kultury

Przy Zarządzie Głównym Żydowskiego Towarzystwa Kultury zorganizowano grupę instruktorów dla kolek dramatycznych w osobach znanych artystów M. Melmana, N. Majzlera i Wulfowicza.

Instruktorzy ci winni stale i planowo odwiedzać żydowskie kolea dramatyczne w kraju, udzielać im niezbędnych wskazówek artystycznych i pomagać w doborze odpowiedniego repertuaru.

W drugiej połowie grudnia ubiegłego roku instruktorzy odwiedzili po raz pierwszy kilka dramatycznych w Bytomiu, Białym, Dzierżonowie, Wałbrzychu i Legnicy. Omówili oni na miejscach rolę społeczną i specyficzny charakter zespołów dramatycznych, których obowiązkiem jest nie tylko zaznajomić młodzież ze skarbami naszej literatury, lecz również udostępnić ją wszystkim warstwom społeczeństwa żydowskiego.

W czasie pobytu instruktorów odbyły się próby przygotowanych jednaktówek i mon-

taży literackich. Instruktorzy korygowali na miejscu różne uchybienia artystyczne i literackie, usiłując pogłębić pojęcie samorodnych artystów do wykonywanych utworów. Należy się spodziewać, że fachowe wskazówki, udzielone przez znanych aktorów nie chybią celu i wyясnią cały szereg wątpliwości, utrudniających normalną pracę kolek dramatycznych.

Zarząd Główny zamierza częściej organizować tego rodzaju wyjazdy, celem podniesienia poziomu kolek dramatycznych i systematycznej współpracy z nimi.

Po odwiedzinach na Dolnym i Górnym Śląsku odbyło się wspólne posiedzenie instruktorów z członkami Zarządu Głównego Towarzystwa. Na posiedzeniu tym omówiono najważniejsze potrzeby kolek dramatycznych i postanowiono nawiązać z nimi stały kontakt.

Na najbliższą przyszłość projektowane są dalsze wyjazdy do ośrodków żydowskich na Dolnym Śląsku i w centralnej Polsce.

Z działalności Banku Snóldzielnego dla produktywizacji Żydów

Warszawa. — 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej i Zarządu Banku dla Produktywizacji Żydów z udziałem przedstawicieli Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P. ob. Filipczaka i ob. Trębskiego z Jointu.

W pierwszym punkcie porządku dziennego ob. Filipczak, który z ramienia Zw. Rewizyjnego spółdzielni R.P. przeprowadził rewizję działalności Banku, referował wyniki dokonanej rewizji. Referent stwierdził, że całokształt działalności Banku jest w pełni zadowalający. Szczegółowa rewizja wykazała, że księgowość jest prowadzona wzorowo. Stosunek Banku Spółdzielczego do Związku Rewizyjnego jest poprawny. Wszelkie dokumenty są nadsyłane Związkowi w terminie i wyczerpująco. Fundusze własne Banku wykazują pokaźny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co charakteryzuje się cyfrą

30 procent, pomimo tego, że Bank nie stosuje potrąceń, względnie 10 procent wpłat na fundusz zasobowy przy udzielaniu pożyczek. Koszta prowadzenia są minimalne, stanowią bowiem 2,75 procent sumy bilansowej (dopuszczalne 5 proc.).

Wywody przedstawiciela Zw. Rewizyjnego Spółdzielni R. P. uzupełnił sprawozdaniem finansowym dyrektor Banku ob. Litwak, który wskazał na dość duży wzrost obrotów bankowych, ilustrując swoje sprawozdanie cyframi. Podczas, gdy w roku 1946 udzielono pożyczek na sumę 88 milionów zł, w tym 47 milionów, czyli ponad 50 procent spółdzielniom wytwórczym w r. 1947 udzielono pożyczek na sumę 211 milionów zł, w tym spółdzielniom 145 milionów, zaś za pierwsze trzy kwartały 1948 roku udzielono pożyczek na sumę 222 miliony, w tym spółdzielniom produkcyjnym — 147 milionów zł.

Oświadczenie CKŻP

Warszawa (ŻAP). — W związku z fałszywą wiadomością, która ukazała się w dniu niku nowojorskim „Morgen-Journal“ o rzekomej akcji Centralnego Komitetu Żydów w Polsce przeciwko legalizacji żydowskich kongregacji wyznaniowych, CKŻP stwierdza:

„Wiadomość zamieszczona w dzienniku „Morgen-Journal“, a dotycząca rzekomej akcji CKŻP przeciwko legalizacji żydowskich kongregacji wyznaniowych w celu uzyskania możliwości kontroli ich finansów — jest zmyślna i z gruntu fałszywa.

1. Połączenie Kongregacji Wyznaniowych z Centralnym Komitetem Żydów w Polsce gwarantuje pełną niezależność Kongregacji w sprawach jej finansów. Nie były, ani nie mogą być żadne próby ingerencji CKŻP w sprawy finansowe Kongregacji, która sama decyduje o swych źródłach wpływów (dochodów) i rozmiarach swego budżetu.

2. Żydowskie kongregacje wyznaniowe nie potrzebują legalizacji CKŻP, gdyż rozwijają one swoją działalność legalnie i są uznane przez rząd narówni z innymi religiami w kraju.

Oświadczenie podpisał przewodniczący CKŻP dr. A. Berman — przewodniczący K. O. Żydowskich Kongregacji Wyznaniowych w Polsce, członek Prezydium CKŻP rabin, dr. D. Kahane oraz sekr. gen. CKŻP ob. J. Łazebnik.

Leksikon plastyków żydowskich

WARSZAWA. — Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych zajmuje się od pierwszej chwili powołania go do życia, obok akcji ocalenia i kompletowania dzieł sztuki i kultury żydowskiej również badaniem życia i twórczości żydowskich artystów plastyków w Polsce. Do chwili obecnej Towarzystwo zebrało dane o 400 artystach-plastykach, którzy mieszkali i tworzyli w Polsce w różnych okresach, zarówno przed wojną, jak i podczas.

Pod redakcją ob. J. Sandla Towarzystwo przystępuje obecnie do wydania leksykonu żydowskich plastyków.

W związku z tym Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych zwraca się do społeczeństwa oraz do poszczególnych osób z prośbą o przysyłanie danych o plastykach żydowskich (katalogi, recenzje artystyczne, albumy, fotokopie itp.) pod adresem Towarzystwa, Warszawa, ul. Sienna 60.

WYSTAWA RADZIECKIEGO SZKOLNICTWA

TEL AWIW (Kol Izrael). — W obecności posła ZSRR Jerszowa została uroczystie otwarta wystawa, obrazująca rozwój i osiągnięcia radzieckiego szkolnictwa.

Golda Meirson w aca do Moskwy

TEL AWIW (Kol Izrael). — Minister spraw zagranicznych w otoczeniu wyższych urzędników swojego ministerstwa pojechał posła Izraela w ZSRR GOLDĘ MEIRSON i przedstawiciela przy Radzie Bezpieczeństwa ABA EBANA, wyjeżdżających na swoje placówki. Golda Meirson po krótkim pobycie w Izraeli powraca do Moskwy. Eban udaje się do Nowego Jorku, gdzie w końcu tygodnia ma być wznowiona sesja Rady Bezpieczeństwa.

ELEONORA ROOSEVELT O IZRAELU.

NOWY JORK (ITA). Eleonora Roosevelt w czasie przemówienia na konferencji Zjednoczonego Komitetu Pomocy wyraziła nadzieję, że Izrael zostanie przyjęty do ONZ w czasie wiosennej sesji Generalnego Zgromadzenia. „Sądze, że to młode państwo i jego rząd wykazały dostatecznie, że mają pełne prawo do otrzymania miejsca wśród innych narodów świata“.

E. Roosevelt wyraziła nadzieję, że Izrael nawiąże pokojowe stosunki z państwami arabskimi i podkreśliła przy tym, że państwa arabskie mogą w okresie pokoju uzyskać wiele korzyści ze współpracy z Izraelem.

Dr WEIZMAN HONOROWYM CZŁONKIEM W ZWIĄZKU LITERATÓW ŻYDOWSKICH.

NOWY JORK (ITA). Dr Weizman, prezydent tymczasowej Rady Państwa Izrael, został wybrany honorowym członkiem Związku Literatów żydowskich im. Pereca. Specjalne zawiadomienie o tym akcie sporządzono na pergaminie oraz karta członkowska została przesłana do Tel-Awihu.

WYBORY ODBĘDĄ SIĘ W TERMINIE.

TEL-AWIV (ITA). W czasie posiedzenia Rady Państwa omawiano przebieg przygotowań do wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego. Sprawozdanie z prac przygotowawczych złożył minister spraw wewnętrznych I. Grynbaum. Oświadczył on, że lista wyborców, która zostanie opublikowana w tych dniach, zawiera 389,948 Żydów oraz 32,780 Arabów. Powyższe cyfry nie obejmują żołnierzy Armii Izraela, którzy biorą również udział w wyborach. Dzięki olbrzymim wysiłkom udało się dotrzymać terminu wyznaczonego dla wyborów — t.j. dnia 25 stycznia.

Żydzi argentyńscy braciom w Polsce

BUENOS AIRES (ŻAP). — Żydowski Związek Krzewienia Kultury („IKUF“) podjął inicjatywę zebrania i zakupu książek w darze dla Żydów w Polsce.

Inicjatywa ta dała jak najlepsze wyniki. Pierwszy transport skrzyni z książkami zabiera do kraju statek „Kosciuszko“, który w najbliższych dniach opuszcza tutejszy port.

Staraniem IKUF-u odbył się w Buenos Aires uroczystość przekazania książek — daru społeczeństwa żydowskiego w Argentynie dla ludności żydowskiej w Polsce.

Po odegraniu hymnów narodowych Argentyny, Polski, państwa Izrael i hymnu partyzantów żydowskich, uroczystość zgaśli dr. Drukarow, który powiedział m. in., że potrzeba krzewienia kultury w obecnej powojennej dobie ma znaczenie zasadnicze, książka bowiem jest jedną z broni, potrzebnych do zwalczania i wytopienia wspólnego wroga faszystowskiego. Pomoc książkowa jest czynem symbolizującym duchową łączność Żydów postępowych Argentyny z resztkami Żydów w Polsce.

Ostatnim mówcą był przedstawiciel Poselstwa Polskiego w Buenos Aires, pierwszy sekretarz

Poselstwa, inż. Władysław Czajka, który na wstępie pochwilił kilka słów gęnnia ludności żydowskiej w Polsce podczas okupacji hitlerowskiej.

Następnie mówca zobrazował sytuację Żydów w Polsce Ludowej, oświadczaając m. in.: „Żydzi w Polsce żyją obecnie pełnym życiem ludzi, mających prawo nie tylko do materialnego dobrobytu, ale także do rozwoju swego dorobku kulturalnego. W tej dziedzinie straty żydowskie są bodaj jeszcze większe, gdyż zaginęło prawie 100 procent żydowskiego bogactwa kulturalnego. Nie zostały się biblioteki, znikły bez śladu z takim mozołem zbierane dzieła sztuki żydowskiej. Dlatego obecny Wasz dar będzie niesłychanie cenny dla Waszych braci w Polsce.“

Po pomocy materialnej przychodzi obecnie kolej na pomoc duchową w postaci bogatego zbioru książek, dzieł bogatej literatury żydowskiej, cenionej nie tylko przez Żydów. Nazwiska bowiem Pereca, Szalom Alejchemy, Bialika stanowią własność całego świata kulturalnego. Wracając teraz tam skąd wyszliśmy. Za ten cenny dar składam Wam podziękowanie. w imieniu Waszych braci“.

POMOC DLA EMIGRANTÓW

TEL AWIW (Kol Izrael). — Jak już podaliśmy w poprzednim numerze 500 emigrantów z uszkodzonego statku w okolicach wybrzeży Grecji wylądowało na Krecie. „Joint“ przelał natychmiast większą sumę pieniędzy dla emigrantów. Rząd Izraela zwrócił się do swojego przedstawiciela w Atenach z zapytaniem, czy naprawa uszkodzonego statku długo potrwa. W takim wypadku z Izraela zostanie wysłany specjalny statek dla przewiezienia emigrantów.

Ch. Zylberberg (Helsinki)

Wielka radość Żydów z Helsinek

(kor. wł. „Mostów“ z Finlandii)

Żydzi z Helsinek, którym powodzi się weale nieźle, a którzy częstokroć urządzają wystawne bale i wieczorki towarzyskie — tym razem odbyli skromne zebranie. Nastroj tego zebrania był ze wszelkich miar radosny, choć nie lato się tam wino i nie było suto zastawionych stołów. W zebraniu tym uczestniczyła cała nasza młodzież, która niestety tak rzadko odwiedza imprezy żydowskie, nawet gdy na afiszu widnieje nazwisko Brachy Cefira lub Chajele Grober. Było to bowiem święto młodzieży, która tym razem znalazła wspólny język z rodzicami. Dowiedziało ono, że wielka idea powrotu do Syjonu nie rozłącza, lecz jednoczy. Było to jedno z nie licznych zebrań, na którym nie mówiono ani po francusku, ani po szwedzku. Prym wodził język żydowski, a obecni rozumieli się doskonale.

Sięgniemy pamięcią o całych osiem miesięcy wstecz: było to w końcu marca ub. r., gdy jaszuk palestyński przeżywał poważny kryzys bólów porodowych samodzielnosci żydowskiej. Żydostwo w diasporze nie pozostało obojętne w tej historycznej chwili. Nawet małe skupisko żydowskie w Finlandii, liczące zaledwie 1.800 dusz, wysłało do Izraela kilkadziesiąt najlepszych swych cerek i synów.

Przeżywalimy różne okresy. Wieści z Izraela, z naszego frontu (po raz pierwszy naszego — po dwóch tysiącach lat) nie były pocieszające. Każdy dzień przynosił nowe listy ofiar, a rodzice byli głęboko zaniepokojeni o los swych dzieci. W serca ich zakradły się wątpliwości, zwłaszcza, gdy przetrwała została komunikacja pocztowa z Izraelem. Nerwowość wzrosła, a przynęcenie rodziców udzieliło się ogółowi społeczeństwa żydowskiego.

Potem nastąpił pierwszy rozjem, a po upływie pewnego czasu — drugi. Zaczęły nadchodzić pierwsze wiadomości z Izraela. Ludzie uspokoiли się nieco. Jak się okazało, jeden z chłopców z Helsinek, artylerzysta, został ranny obok Afula. Następnie posypały się listy od naszych żołnierzy w Izraelu, pełne wzniosłego patriotyzmu i miłości do narodu i kraju. Nasza młodzież w szeregach Cwa Hahagana okazała się godną szczytnych tradycji Makabenszów, Bar-Kochby i Szymona Bar-Gijory.

Obecnie przybył do Helsinek, na 30-dniowy arlop wypoczynkowy, jeden z nich, Zew Dawidkin, długoletni przewodniczący Syjonistycznej Organizacji Młodzieżowej „Hatchija“. Oddał on miejscowemu społeczeństwu żydowskiemu pozdrowienia od synów i cerek w szeregach Armii Izraela i opowiedział nam o ciężkich dniach, przeżytych na różnych odcinkach frontu palestyńskiego w ciągu ośmiu miesięcy.

A było o czym opowiadać: nasi chłopcy i dziewczęta w szeregach armii żydowskiej wykazali dużo odwagi i poświęcenia. Niektórzy z nich odznaczali się inicyatywą na froncie, a nazwiska ich stały się głośne w Izraelu. Brali oni udział w ciężkich walkach obok Latrun, część z nich przyczyniła się w walnie do zatopienia egipskiego okrętu wojennego „Krol Faruk“. Jeden z chłopców naszych zestrzelił samolot egipski. Większość naszych bojowników w Izraelu, to byli żołnierze i oficerowie armii fińskiej, obznajomi

mieni dobrze z rzeziostem wojennym. Specjalną radość sprawiła tutejszym ludziom fotografia naszych zuchów, zamieszczona w organie armii izraelskiej „Bamachane“ z 2 września 1948 r.

Następnie sympatyczny nasz rozmówca w mundurze Cwa Hahagana opowiedział nam również ciekawe szczegóły z życia młodego państwa żydowskiego. Mimo warunków wojennych osiedla miejskie i wiejskie tętnią radosnym rytmem pracy. Świadomość odpowiedzialności za

przyszłość żydowskiego narodu przenika wszystkich — począwszy od ministra, skończywszy na strażniku kibucu.

Proste słowa żołnierza przemówiły do serc obecnych i dały wiele do myślenia Żydom z Helsinek.

Gdy Dawidkin skończył swe sprawozdanie, otoczono go ze wszystkich stron, obejmowano i całowano. Skromne zebranie zamienilo się w spontaniczną manifestację na rzecz walczącego Izraela.

Katastrofalna sytuacja sanitarna na Cyprze

NICOSIA (ITA). Jak już donosiliśmy, warunki sanitarne na Cyprze pogarszają się z każdym dniem. W tych dniach personel medyczny Joint'u w obozach zawiadomił władze brytyjskie, że nie może wziąć w dalszym ciągu odpowiedzialności za stan zdrowia niemowląt w obozach.

Jak wiadomo, w rezultacie zarządzenia brytyjskiego w sprawie wstrzymania imigracji osób w wieku poborowym, oraz w wyniku odmowy zatrzymanych rozstania się z rodziną, w obozach znajdują się 742

niemowlęta do 6 miesięcy. Lekarze obawiają się, że anty-sanitarne warunki mogą spowodować epidemie, które nie uda się przeciwdziałać. Niehygieniczne warunki, brak wody spowodowały rozszerzenie się chorób skórnych. Podkreślić przy tym należy, że liczba narodzin dzieci osiąga miesięcznie cyfrę 100.

Żydowskie kierownictwo obozu ponownie interweniowało u komisarza G. Collinsa, żądając natychmiastowego zezwolenia dla wyjazdu emigrantów do Izraela.

Bł. P. Franciszka Storch

z Westreichów wdowa ur. 1. VI. 1878 w Krakowie, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach 24 grudnia 1948 r. we Wrocławiu, o czym zawiadamia przyjaciół, kolegów i znajomych w bezgranicznym smutku pograżony

Syn

Nowe odkrycia archeologiczne

TEL-AWIW (obsł. wł.). W ostatnich miesiącach zostały przeprowadzone w okolicy wsi arabskiej Szek-Munis badania archeologiczne, w wyniku których odkryto ruiny starego osiedla z epoki królów judejskich i izraelskich.

Prac badawczych dokonało „Towarzystwo dla badania kraju i jego zabytków“ pod kierownictwem d-ra Meiselsa, profesora Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie — przy czynnym współudziale przedstawicieli Zarządu Miejskiego w Tel-Awiwie.

Dziennikarze zwiedzili tereny wykopaliskowe, które znajdują się w odległości 200 m. od brzegów rzeki Jarkon, u stóp wzgórza, nazwanego przez Arabów „Chirwa“. Omawiając historyczne znaczenie nowe

go odkrycia, prof. Meisels oświadczył przedstawicielom prasy: „Znaczenie tego odkrycia polega na tym, że daje nam ono pełny obraz warunków osiedleńczych narodu żydowskiego w tej okolicy, która częściowo należała do państwa izraelskiego, częściowo zaś — do kraju Filistynów. Odkryte osiedle żydowskie zajmowało 15—20 dunamów, a znalezione ruiny świadczą o tym, że gród ten był niegdyś ufortyfikowany. Udało się dotychczas odkryć jedynie niewielką część tego terenu, pracownicy nasi dotarli zaledwie do 4 m. głębokości i ujawnili tam w pierwszej warstwie pozostałości zabudowań z epoki bizantyjsko-rzymskiej, w drugiej warstwie znaleziono mury z okresu perskiego, a w trzeciej — fundament domu żydowskiego z VII wieku przed narodzeniem Chrystusa. W tym samym domu zachowało się wiele drobnych przedmiotów użytku codziennego, jak: kuchnia, ciężarki od wagi, garnki, dużych rozmiarów piec, oraz urządzenia, które najprawdopodobniej służyły mieszkańcom za łóżko. Znalezione tam również tabliczki gliniane z napisami w języku hebrajskim.“

W muzeum Tel-awiwskim pracują obecnie specjaliści nad rekonstrukcją tych nader cennych wykopalisk, starając się przywrócić pierwotny wygląd prymitywnym dzbanom, misom i kielichom.

ODKRYCIA Z OKRESU 4.000 LAT PRZED NARODZENIEM CHRYSUSA W ZACHODNIEJ GALILEI.

TEL-AWIW (obsł. wł.). Pracujący w okolicy Naharija robotnik żydowski Jicchak Szenes przez szereg lat zbierał w okolicy miasta kamienie, które przechowywał jako pamiątki ze swego pobytu w różnych miejscowościach.

Obecnie profesor archeologii na Uniwersytecie Hebrajskim dr Steckels, zapoznawszy się z tą kolekcją stwierdził, że robotnik dokonał odkrycia archeologicznego ogromnej wagi. Kamienie te, to naczynia pochodzące z epoki paleontologicznej, z okresu 4.000 lat przed narodzeniem Chrystusa.

Skoro Jicchak Szenes dowiedział się, że zebrane kamienie posiadają bezcenną wartość archeologiczną, przekazał swą kolekcję jako dar dla Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Rząd Kuby udzieli poparcia Izraelowi

HAWANNA (ITA). Nowy prezydent Kuby dr Carlo Sacaras, który objął urządowanie w październiku ub. roku, mianował nowego przedstawiciela swego państwa przy O. N. Z. w osobie d-ra Alberto Alvarez.

Dr Alvarez ma rangę ambasadora i posiada prawo głosu we wszystkich sprawach rozstrzyganych na forum Generalnego Zgromadzenia. W kołach dyplomatycznych Kuby jest on znany ze swoich sympatii do Izraela i nie ulega wątpliwości, że udzieli

on Izraelowi swego poparcia we wszystkich instancjach ONZ.

Nowy prezydent oświadczył niedawno, że narodowi żydowskiemu wyrządza się krzywdę. Sacaras skrytykował ostro dotychczasową politykę rządu kubańskiego w stosunku do Izraela i zapewnił, że postara się o uznanie państwa żydowskiego w najbliższej przyszłości.

Należy podkreślić, że również Sacaras znany jest jako filosemita i był dawniej członkiem komitetu dla niesienia pomocy jiszuwowi żydowskiemu w Palestynie.

Perspektywa zawarcia szeregu sojuszów brytyjsko-arabskich

Sądząc z wiadomości, nadchodzących z Bliskiego Wschodu, należy liczyć się z bliskiej przyszłości z dośnięciem do skutku szeregu sojuszów między Wielką Brytanią z jednej strony, a Egiptem, Irakiem, Syrią i Libanem z drugiej strony.

Po klęsce poniesionej w walce z Żydami w Palestynie, w państwach arabskich wielu dawnych „przeciwników“ Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zaczyna zmieniać swe stanowisko, podkreślając konieczność zawiązania się sojuszem z tymi krajami. Świeżo nawróceni zwolennicy państw anglosaskich powołują się na argument, że Egipt i Irak byłyby otrzymały znacznie wydatniejszą pomoc od Wielkiej Brytanii, gdyby kraje te przyjęły zaofiarowane im traktaty, usuwając na plan dalszy istniejące między nimi a Wielką Brytanią rozdziewki.

Praca arabska i meżowie stanu krajów arabskich występują ostatnio w obronie konieczności nawiązania rokowań z Wielką Brytanią dla zawarcia z nią sojuszu. Sabri Assali, minister gabinetu syryjskiego, po ustąpieniu wraz z dwoma innymi ministrami z rządu, ostro zaatakował politykę premiera, Jamila Mardana, który „swym fanatycznym i bezsensownym izolacjonizmem“

mał przyczynić się do klęski świata arabskiego w Palestynie.

Oficjalne koła polityczne w krajach arabskich nie są w stanie istnieć bez poparcia mocarstwa światowego. Wybór ich skłania się tradycyjnie ku Wielkiej Brytanii. Obecna sytuacja międzynarodowa, zarówno jak i sprawa Palestyny przyczyniają się do pogłębienia w państwach arabskich tendencji do rokowań z Wielką Brytanią. Szereg dyplomatów arabskich odbyło ostatnio rozmowy z ministrem Bevinem i wyższymi urzędnikami w Foreign Office.

Wielka Brytania obiecuje władcom państw arabskich wydatną pomoc w zamian za zawarcie sojuszu. Oficjalne koła arabskie skłaniają się przeto coraz bardziej do zawarcia paktów wzajemnej pomocy, na podstawie których państwa arabskie będą obowiązane bronić baz brytyjskich na Bliskim Wschodzie. Co prawda istnieje jeszcze wiele kwestii, jak np. spór anglo-egipski w sprawie Sudanu, które stoją na przeszkodzie do ostatecznego porozumienia. Jednakże oportunistyczny władcy arabscy bagatelizują trudności dopóki Wielka Brytania obiecuje im wzajemnie dostateczne korzyści.

B. S.

RADIOAPARATY

NAPRAWA
FACHOWO
SZYBKO
TANIO

dyplomowany mistrz radiotechniki

F-ma B. SZTAMLER

Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141/10

Dr Zaurman. Specjalista: skórne, weneryczne 8 — 10, 5 — 7. Narutowicza 2.

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, pęciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Zakopane „Jezewo“, Jagiellońska. Tel. 124, pensjonat pod kierownictwem inżynierowej Fogelgarn z Katowic zaprasza na zimę. Kuchnia wykwinna. — Bieżąca, ciepła woda. — Centralne ogrzewanie.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokość i 100 mm wysokość) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 60 zł. W tekście 80 zł. Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uśrednieniu przekazanym należność na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji: Łódź, ul. Wierzyńska 4-8. Skrzynka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR „Polacco“. Druk. R. S. W. „PRASA“, Łódź, ul. Zwirki 17. Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB D — 030436